

**Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Porządku Publicznego oraz Inwentaryzacji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 26.09.2011r.**

Posiedzenie odbyło się w budynku Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Lasku Miejskim w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 13:00 – 16:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spozza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|-------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | – Paweł Toczko |
| 3. Kierownik Referatu ds. Inwestycji,
Planowania Przestrzennego
i Gospodarki Nieruchomościami | - Michał Bąk |
| 4. Dyrektor ZGK | - Adam Kubiak |
| 5. Wiceprezes Stowarzyszenia Bractwo Kurkowe | - Romuald Adamski |

Na wstępie Przewodniczący Komisji p. Stanisław Piłka powitał zaproszonych gości, oraz członków Komisji i przedstawił porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektów dotyczących gospodarowania mieniem Gminy.
2. Informacja Prezesa KBS o aktualnej sytuacji Stowarzyszenia oraz jego planach na najbliższą przyszłość.
3. Sprawy różne.

Ad. 1

Kierownik Referatu ds. Inwestycji – M. Bąk zapoznał radnych z uchwałą w sprawie nadania nazwy rondu w Więcborku. Proponuje się nadać rondu ulicznemu położonemu u zbiegu ulic: Gdańskiej, I Armii Wojska Polskiego i Starodworcowej nazwę „Rondo Burmistrza Lindeckiego”. Postać Piotra Lindeckiego w sposób szczególny zasługuje na upamiętnienie, gdyż jego osoba bezpośrednio związana jest z historią miasta Więcbork. Urodzony w 1886 roku Piotr Lindecki pochodził z Sępólna. W 1922 roku został wybrany na burmistrza Więcborka. W okresie XXlecia międzywojennego był aktywnym członkiem więcborskich organizacji społecznych. 1 września 1939 roku został aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu w Karolewie, gdzie został zamordowany. Po ekshumacji ofiar Karolewa zwłoki Lindeckiego spoczęły na cmentarzu parafialnym w Więcborku.

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że burmistrz Lindecki pozytywnie wpisał się w pamięć mieszkańców Więcborka. Żywe pozostają jego słowa: „Nigdy nie pogodzimy się z utratą polskiego Złotowa”.

K. Wilczyński dodał, że burmistrz Lindecki był także Prezesem Bractwa Kurkowego. Nazwanie jego imieniem ronda to trafny wybór.

M. Wobszal stwierdził, że Lindecki pozytywnie zapisał się w pamięci jego rodziny, która od wielu pokoleń jest związana z Więcborkiem. Burmistrz Lindecki był szanowany jako burmistrz i człowiek. W bractwie był zawsze najlepszym zawodnikiem. Zawsze też musiał wygrywać w zawodach. Organizował wówczas imprezę dla mieszkańców Więcborka.

Więcej pytań nie było, więc przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania:

**„za” 6 głosów
„przeciwnych” 1 głos**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Runowie Krajeńskim przedstawił M. Bąk. Nieruchomość oznaczona numerem geodezyjnym 335/1 położona w Runowie Krajeńskim obręb Runowo Krajeńskie stanowiąca własność Gminy Więcbork zostanie sprzedana w drodze bezprzetargowej. Nieruchomość zostanie sprzedana z przeznaczeniem na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, położonej obręb Runowo Krajeńskie oznaczonej numerem geodezyjnym 335/3, której część zajmuje lokal mieszkalny oznaczony numerem 1 w Runowie Krajeńskim 94 wraz z ułamkową częścią działki. Przy sprzedaży lokalu przedmiotem zbycia powinna być nieruchomość wraz z gruntem niezbędnym do racjonalnego korzystania z budynku. Dzięki przedmiotowej sprzedaży warunek ten zostanie spełniony. Mapa z zaznaczoną nieruchomością stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

J. Antczak wyjaśnił, że mieszkaniec tej posesji mieszka tam już od 20 lat. Jeśli jest to zgodne z przepisami prawa to nie ma nic przeciwko takiej formie sprzedaży.

M. Bąk odpowiedział, że wszystko zostało przygotowane zgodnie z przepisami prawa.

K. Wilczyński zapytał co z drugą rodziną, która tam mieszka.

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że wnioskodawca chce kupić również działkę pod domem, ale tylko wówczas ma to sens, gdy będzie mógł kupić wraz z działką.

M. Bąk zwrócił uwagę, że jest to tylko uchwała o przystąpieniu.

A. Kubiak poinformował, że przez działkę biegnie droga dojazdowa do posesji.

A. Wenda zapytał czy funkcjonuje jeszcze uchwała przekazująca część pieniędzy ze sprzedaży nieruchomości w sołectwie na fundusz sołecki?

Burmistrz. P. Toczko odpowiedział, że nie.

M. Wobszal zapytał czy można sprzedać nieruchomość w formie bezprzetargowej.

M. Bąk odpowiedział, że tak.

Na posiedzenie Komisji przybył Radny Sz. Grabinski.

Więcej pytań nie było, więc przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania:

**„za” 7 głosów
„wstrzymujących” 1 głos**

Ad. 2 – Prezes Bractwa Kurkowego – K. Wilczyński w skrócie przedstawił historię stowarzyszenia, które w przyszłym roku będzie obchodziło 10-lecie istnienia. Przedstawił układ pomieszczeń i nadmienił, że członkowie stowarzyszenia chcieliby, aby budynek został całkowicie wyremontowany. Jest to jeden z piękniejszych terenów w powiecie. Organizacja imprez powróciła do lasku, obok biegnie ścieżka rowerowa. Stowarzyszenie ma już gotową dokumentację dotyczącą remontu, łącznie z wykonaniem elewacji. Brakuje środków finansowych na wyremontowanie pomieszczenia, które ma być przeznaczone na kawiarnię. Do tej pory wszystkie remonty były finansowane ze środków własnych. Teraz członkowie Stowarzyszenia chcą prosić o pomoc finansową na wykonanie części barowej. Należy tam wymienić 5 okien, ocieplić, założyć boazerię. Potrzebnych jest ok. 30 tys. zł. Z terenu miasta do Stowarzyszenia należy tylko 8 członków. Stowarzyszenie nie jest w stanie wykonać zadania ze środków własnych. Jako jedyne stowarzyszenie w gminie płaci podatek od nieruchomości i remontuje budynek. Gdyby nie było 5 czy 6 osób, które sponsorują wydatki to nie możnaby nic zrobić. Koszt jednego turnieju to ok. 1 tys. zł. Prezes przedstawił plany dot. zagospodarowania pomieszczeń. Wyjaśnił, że w tym roku potrzebnych jest tylko 10 tys. zł, a reszta w roku następnym. Dodał, że stowarzyszenie jest otwartym na przyjęcie nowych członków.

Burmistrz P. Toczko zapytał czy budynek jest wpisany do rejestru zabytków.

K. Wilczyński odpowiedział, że jest pod opieką konserwatora zabytków.

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że wśród programów Lokalnej Grupy Działania, z których można otrzymać dofinansowanie jeden z filarów pasowałby do takich działań. Wyjaśnił również, że nie

chce wstępować do stowarzyszeń, aby nie było jakichkolwiek niedomówień. Przypomniął, że ufundował puchar na zawody i że środków gminnych remontowano część dachu.

A. Wenda zapytał czy Rada i Burmistrz muszą podjąć jakąś decyzję dotyczącą dofinansowania już w tym momencie. Jest szansa na zdobycie środków, ale nie są one dostępne w chwili obecnej.

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że I nabór zostanie ogłoszony w październiku – listopadzie. Jest już dokumentacja i aby środki nie przepadły muszą być wykorzystane w tym roku.

R. Adamski przypomniał, że obiekt jest własnością gminy. Obecnie jest to miejsce, za które nikt nie musi się wstydzić.

H. Szwochert zapytał czy w naszym budżecie znajdziemy środki na zabezpieczenie budynku i kupno okien.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że w październiku będą już zakończone remonty i wtedy będzie można rozmawiać o konkretach. Do tej pory wszystkie oszczędności wydawane są na pokrycie nieprzewidzianych wydatków inwestycyjnych. Nie znamy też wytycznych do tworzenia budżetu na przyszły rok. Z jednej strony wskaźniki, z drugiej zwiększanie naszych zadań własnych w opiece, stypendia. Nakłada się na nas dodatkowe obciążenia. Wszystko idzie w złym kierunku. Burmistrz przyznał, że stowarzyszenie ma słuszne oczekiwania, ale nie wie czy budżet stać na to. Zgodnie z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym mamy zaplanowane zadania, które muszą być w 100% zabezpieczone finansowo. Musimy utrzymać płynność finansową tych inwestycji.

S. Piłka stwierdził, że jeśli jest możliwość otrzymania 85% dofinansowania, a konkurs będzie ogłoszony jeszcze w tym roku to przecież wymianę okien można zaplanować w ramach tego zadania.

M. Wobszal zapytał ile środków wg dokumentacji jest potrzebnych na realizację zadania.

K. Wilczyński odpowiedział, że nie ma kosztorysu.

M. Wobszal stwierdził, że Rada musi wiedzieć ile wg kosztorysu będzie wynosiło te 15%. Przyznał rację Radnemu Piłce.

J. Antczak również stwierdził, że po te pieniądze należy sięgnąć.

R. Adamski odpowiedział, że to tylko pobożne życzenia. Oczywiście stowarzyszenie złoży wniosek. Trzeba tylko zdać sobie sprawę, że 15% musi być zabezpieczone w budżecie.

S. Piłka uważa, że wymianę okien śmiało można wrzucić w projekt.

H. Szwochert stwierdził, że 15% trzeba znaleźć w budżecie.

Sz. Grabinski zauważył, że będzie to lokal komercyjny. Czy nikt nie zarzuci Radzie, że finansuje takie przedsięwzięcia?

R. Adamski zauważył, że temat dotyczy bryły zewnętrznej, a nie kawiarenki.

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że stowarzyszenie zgodnie z ordynacją podatkową płaci podatek, jeśli wypracuje zysk przeznacza go na cele statutowe. „Przez rok miałem prawo umorzyć stowarzyszeniu podatek i skorzystałem z tego prawa. Budynek nie niszczeje, a stowarzyszenie bardzo dużo tutaj zrobiło”.

J. Kujawiak podsumował, że dzieło zostało rozpoczęte, gmina włożyła w ten budynek duże sumy. Nie zostały one zmarnowane. Ta kawiarenka nie jest potrzebna po to, aby ktoś osiągał zysk, ale po to, aby przyciągnąć społeczeństwo. Teraz nadchodzi czas, aby zakończyć inwestycję. Jeśli nadarza się okazja na skorzystanie z dofinansowania to nie będziemy się zastanawiali i oczywiście wygospodarujemy te 15%.

H. Szwochert stwierdził, że Przewodniczący J. Kujawiak ma rację. Ten udział nie będzie duży. Problem w tym, aby złożyć wniosek.

K. Wilczyński: „W tym roku chciałbym wymienić te okna. Potrzebujemy 5-10 tys. zł. Można to przecież wrzucić we wkład własny. A w tym roku nie będzie tych środków”.

J. Kujawiak dodał, że przecież LGD musi wykorzystać te środki, a jeśli zapadnie decyzja negatywna to Rada zastanowi się nad problemem.

S. Piłka – „Nikt przecież nie odmawia pomocy, poczekajmy jednak”.

K. Wilczyński podziękował za złożoną deklarację.

Sz. Grabinski zapytał co z tematem strzelnicy. Kiedyś Burmistrz był przeciwny pomysłowi teraz zmienił zdanie.

K. Wilczyński odpowiedział, że strzelnica w lasku to tylko dobra wola i odpowiednie zabezpieczenie terenu.

J. Kujawiak zapytał o zakres prac, jaki należy wykonać, aby powstała strzelnica.

K. Wilczyński odpowiedział, że należy wyrównać teren, musi powstać parkan oraz dwa kulochwyty. Co jakiś czas w lasku przeprowadza się wycinkę drzew. Wystarczy przeznaczyć je na kulochwyty. Na plaży nie ma odpowiedniej infrastruktury. W lasku jest lepiej. Gdyby jeszcze była kręgielnia to ludzie zaczęliby przychodzić.

M. Wobszal stwierdził, że musi być projekt. Przede wszystkim ma to być miejsce bezpieczne. „Pomysł jest dobry, ale możemy go posłuchać jak wszystko będzie gotowe”.

Więcej pytań nie było.

Ad. 3 Sprawy różne.

M. Wobszał zapytał jak długo będzie budowane rondo.

J. Kujawiak odpowiedział, że prawdopodobnie do 15 października.

A.Kubiak dodał, że rozmawiał z kierownikiem budowy i dowiedział się, że do 30 września muszą skończyć asfalt.

J. Antczak zapytał o możliwość wykonania ścieżki z Więcborka do Runowa. Postarał się o skrawki asfaltu, które można wykorzystać do tego celu.

M. Bąk odpowiedział, że zrobił projekt na zgłoszenie na ul. Pocztową, ale okazało się, że trzeba wystąpić do Zarządu Dróg i to oni określą co należy zrobić.

S. Piła poparł pomysł J. Antczaka, ale dodał, że ścieżkę należy wykonać do Borzyszkowa.

J. Antczak podsumował, że jest teraz okazja, aby dostać materiał jeszcze w tym roku.

J. Kujawiak dodał, że samo wysypanie gruzu nie wystarczy, musi też być jakiś podkład.

J. Antczak zapytał o wodę dla 6 gospodarstw, które chcą się podłączyć do wodociągu.

J. Kujawiak odpowiedział, że projekt musi być zrobiony, ale nie w tym roku.

Sz. Grabinski zapytał o ulicę Pocztową.

M. Bąk odpowiedział, że środki zostały przesunięte, więc wykonanie nastąpi w przyszłym roku.

Sz. Grabinski zwrócił uwagę, że zbliża się listopad i należy posprzątać koło cmentarza.

M. Wobszał dodał, że cmentarz to jedno, ale jest też parking, który również wymaga sprzątania.

A. Kubiak odpowiedział, że zdaje sobie z tego sprawę. Przypomniiał, że są to też jednak nakłady finansowe. Zwrócił uwagę na fakt, że na cmentarzu brakuje już wolnych miejsc. Wygasa też pozwolenie, więc pilnym staje się budowa nowego cmentarza i trzeba zadanie rozpocząć już w przyszłym roku. Koszt inwestycji, zgodnie z kosztorysem 450 tys. zł.

Sz. Grabinski zapytał skąd tak kosmiczna kwota.

A.Kubiak odpowiedział, że samo ogrodzenie to koszt 180 tys. zł. W wersji najtańszej i tak koszt wyniesie ok. 250 tys. zł.

S. Piłka zapytał jaka będzie powierzchnia nowego cmentarza.

A.Kubiak odpowiedział, że ok. 2 ha.

Sz. Grabinski zapytał o utwardzenie alejek, czy jest to kwestia finansowa czy odwodnienia. W innych gminach opłaty wystarczają na koszenie, wyłożenie alejek czy toalety.

A.Kubiak odpowiedział, że w Więcborku pobiera się tylko opłatę jednorazową i nie zarabia się na cmentarzu.

Poinformował również, że ZGK od 1 października przejmuje obsługę parkingu i toalet. Obłożenie parkingu będzie niewielkie. Środki te nie wystarczą na obsługę i utrzymanie, więc będzie stosowna uchwała wprowadzająca opłatę za toaletę, która pokryje koszt jej utrzymania.

M. Wobszal stwierdził, że uważa, że parking płatny powinien być tylko na rynku. Ten wybudowany powinien być bezpłatny. Powinno też być miejsce wydzielone na autobus.

Sz. Grabinski uważa tak samo.

R. Mroczkowski zauważył, że mówi się o tym już od 2 lat. Parkingi mają być po to, aby były dla osób, które chcą szybko coś załatwić. Dla tych, którzy chcą dłużej parkować jest parking na targowisku.

Sz. Grabinski na koniec zauważył, że nie podoba mu się to co czyta w Gazecie Więcborskiej i epitety rzucane pod adresem Przewodniczącego Rady.

Więcej pytań nie było.
Spotkanie zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji

/-/ Stanisław Piłka